

Stanisław Cat-Mackiewicz: redaktor i publicysta czasopisma „Lwów i Wilno” (1946–1950)

Stanisław Cat-Mackiewicz¹ redagował trzy pisma, które w dużej mierze wypełniał swoją publicystyką: „Słowo” – dziennik ukazujący się w Wilnie w latach 1922–1939, „Słowo” – tygodnik wychodzący w Paryżu w okresie od stycznia do czerwca 1940 r. – oraz „Lwów i Wilno” – tygodnik wydawany w Londynie w latach 1946–1950². Czteroletni okres pracy redakcyjnej i publicystycznej Stanisława Mackiewicza związany z „LiW” nie był dotychczas przedmiotem szerszych opracowań historycznych. Najczęściej bardzo ogólnie charakteryzowano go w większych studiach³. Podstawę źródłową prezentowanego tekstu stanowią przede wszystkim egzemplarze „LiW”. Zanalizowana została zawartość treściowa 176 numerów tego czasopisma, udostępnionych z zasobów Biblioteki Uniwersytetu Warszawskiego⁴. Wykorzystane zostały również materiały dotyczące Stanisława Cata-Mackiewicza przechowywane w zbiorach Instytutu Pamięci Narodowej.

Kwestia zmian terytorialnych i problematyka Kresów były niezwykle istotne dla wychodźstwa polskiego po 1939 r. Problem granicy wschodniej i stosunków polsko-sowieckich po

¹ Stanisław Cat-Mackiewicz (1896–1966) – pisarz i publicysta polityczno-historyczny, redaktor, polityk. Pochodził z kresowej rodziny ziemiańskiej. Czołowy działacz i ideolog wileńskich konserwatystów, tzw. Żubrów Kresowych, członek organizacji konserwatywnych i monarchistycznych. Aktywnie uczestniczył w życiu politycznym II Rzeczypospolitej. Dwukrotnie był posłem na sejm (1928 i 1930 r.) z ramienia Bezpartyjnego Bloku Współpracy z Rządem. Po wybuchu wojny we wrześniu 1939 r. emigrował z kraju. Po niespełna rocznym pobycie we Francji osiadł w Londynie, gdzie zaangażował się w różne obszary aktywności środowiska emigracyjnego. W czerwcu 1954 r. otrzymał tękę premiera i ministra spraw zagranicznych rządu RP na uchodźstwie. W 1956 r. wrócił do PRL.

² Obszerna spuścizna pisarska Cata-Mackiewicza nieustannie przyciąga uwagę badaczy. Jednocześnie jedyna biografia Stanisława Mackiewicza sięga swymi korzeniami do lat siedemdziesiątych ubiegłego wieku: J. Jaruzelski, *Mackiewicz i konserwatyści. Szkice do biografii*, Warszawa 1976; *idem*, *Stanisław Cat-Mackiewicz 1896–1966. Wilno–Londyn–Warszawa*, wyd. 2 poszerzone, Warszawa 1994; *idem*, *Stanisław Cat-Mackiewicz (1896–1966)* [w:] *Polski słownik biograficzny*, t. 19, Warszawa 1974, s. 91–94. Z prac poświęconych Mackiewiczowi oraz jego twórczości, które ukazały się w ostatnim czasie, zob. np. S. Cenckiewicz, P. Gontarczyk, *Na granicy zdrady. Stanisława Mackiewicza powroty do Polski*, „Biuletyn Instytutu Pamięci Narodowej” 2006, nr 3/4, s. 103–118; K. Tarka, *Mackiewicz i inni. Wywiad PRL wobec emigrantów*, Łomianki 2007; *idem*, „Polska jest Polską”. *Powrót Stanisława Mackiewicza do kraju w czerwcu 1956 roku*, „Zeszyty Historyczne” 2004, z. 150, s. 55–96; M. Wojtacki, „Słowo” Stanisława Cata-Mackiewicza. *Dziennik konserwatystów wileńskich w latach 1922–1939. Monografia pisma*, Toruń 2009.

³ Zob. A. Siomkajło, „Lwów i Wilno” [w:] *Encyklopedia polskiej emigracji i Polonii*, red. K. Dopierała, t. 3: *K–O*, Toruń 2004, s. 196; tamże wybrana literatura.

⁴ Jerzy Jaruzelski podaje w biografii Cata, iż wydano około 190 numerów tygodnika. W bibliotece Uniwersytetu Warszawskiego znajdują się numery 1–179, z wyjątkiem 16 (1947), 128 (1948), 152 (1950). Pierwszy numer „LiW” ukazał się w Londynie 10 XI 1946 r. Ostatni analizowany numer nosi datę 4 XI 1950 r. Według Aliny Siomkajło periodyk ukazywał się do 30 XI 1950 r. (J. Jaruzelski, *Stanisław Cat-Mackiewicz 1896–1966...*, s. 247; A. Siomkajło, „Lwów i Wilno”..., s. 196). Opracowany przez Jaruzelskiego wybór publicystyki Mackiewicza prezentuje prawie wyłącznie teksty z okresu wileńskiego i paryskiego (1922–1940) (S. Cat-Mackiewicz, *Teksty. Wybór pism z lat 1922–1949*, wybrał, opracował oraz wstępem poprzedził J. Jaruzelski, Warszawa 1990).

17 września 1939 r. był najistotniejszym dylematem polskiego rządu emigracyjnego. Wszystkie kryzysy i konflikty polityczne na emigracji między 1939 a 1945 r. bezpośrednio lub pośrednio wynikały z polityki wschodniej rządu emigracyjnego i jej rozmiłowania się z oczekiwaniami dużej części wychodźstwa⁵.

W okresie II wojny światowej, a także po jej zakończeniu znaczna liczba kresowian z ziem II Rzeczypospolitej przebywała w Wielkiej Brytanii. Tworzyli tam stowarzyszenia regionalne o charakterze politycznym, których głównym celem było utrzymanie przeświadczenia o polskości reprezentowanych terenów i konieczności ich pozostawania w granicach Polski. Utworzone w 1943 r. Związki Ziem Wschodnich (Północnych i Południowych) Rzeczypospolitej Polskiej pręźnie działały w myśl programu, którego głównym punktem była obrona granicy ryskiej przez rozmaite formy aktywności politycznej, społecznej i kulturalnej⁶. Związki Ziem Wschodnich miały swój organ prasowy, którego nakład mógł sięgać 1,6 tys. egzemplarzy⁷. Zagadnienie polskiej granicy wschodniej i stosunków polsko-sowieckich dominowało nie tylko w periodykach stowarzyszeń regionalnych, ale także na łamach całej prasy emigracyjnej. Odnośnie do tego zagadnienia zajmowano rozmaite stanowiska.

Na czoło publicystów, którzy zabrali głos w tej sprawie, wysunął się Stanisław Cat-Mackiewicz. Nie mógł on uzyskać przydziału na racjonowany w czasie wojny papier, dlatego poczynając od 1941 r., wydawał w Londynie – pod różnymi tytułami – broszury, złożone z aktualnych artykułów politycznych⁸. W wydanej w 1942 r. broszurze zatytułowanej *Lwów i Wilno* zaprezentował m.in. ocenę polskiej polityki wschodniej w okresie współpracy sowiecko-niemieckiej⁹. Jesienią 1946 r. zainicjował wydawanie czasopisma „Lwów i Wilno” – pisma niezależnego, z łamami otwartymi dla wszystkich, którzy nie zgadzali się z decyzjami Wielkiej Trójki na konferencji w Jałcie (4–11 lutego 1945 r.), wskutek których państwo polskie m.in. traciło wschodnie kresy¹⁰.

Po latach Cat napisał, że poświęcił pismo temu, co przez całe życie było treścią jego „sentymentów, przywiązania, miłości”¹¹. Cat-Mackiewicz był jednym z czołowych działaczy Związku

⁵ Zob. S. Lewandowska, *Prasa polskiej emigracji wojennej 1939–1945*, Warszawa 1993, s. 229–230.

⁶ Istnieją szacunki, które trzeba jednak traktować z dużą ostrożnością, iż w okresie powojennym ZZW liczyły ok. 30 tys. członków, co czyniłoby je drugą pod względem liczebności organizacją działającą poza krajem po Stowarzyszeniu Polskich Kombatantów. Kresowianie z Ziem Zachodnich tworzyli organizacje o analogicznym charakterze i sposobach działania (R. Habielski, *Życie społeczne i kulturalne emigracji*, wyd. 1, Warszawa 1999, *passim*; *Walne Zgromadzenie Związku Ziem Północno-Wschodnich*, „Lwów i Wilno” [dalej: „LiW”], 29 XII 1946, nr 8).

⁷ *Ibidem*. Trudno stwierdzić, co miał na myśli Jerzy Jaruzelski, pisząc o „LiW”: „Tygodnik, ze swym regionalizmem, pielęgnowanym starannie ziomkostwem kresowym, był czymś egzotycznym i osobliwym także wśród czasopism emigracji”. Autor tej myśli nie rozwinął, jednocześnie przyznał w dalszej części pracy, że nie porównywał tygodnika z resztą pism Londynu (J. Jaruzelski, *Stanisław Cat-Mackiewicz 1896–1966...*, s. 238–239). Stanisława Lewandowska zauważyła, że w Wielkiej Brytanii oprócz organów prasowych stronnictw politycznych emigracji powześniej ukazywało się również kilka znaczących tytułów luźnych ugrupowań politycznych, a wśród nich wyróżniały się m.in. pisma o charakterze regionalistycznym wydawane przez Związek Ziem Zachodnich, Związek Ziem Północno-Wschodnich oraz Związek Ziem Południowo-Wschodnich – prężne organizacje polityczne, które rozwinęły się z klubów ziomkowskich. Wśród wydawanych periodyków wymienia m.in. „Biuletyn Informacyjny Klubu Polskich Ziem Zachodnich” (1942–1950), „Sprawy Śląska Cieszyńskiego” (1942–1943) oraz pisma wydawane przez Związki Ziem Wschodnich od roku 1941 (S. Lewandowska, *Prasa polskiej emigracji...*, s. 71).

⁸ L. Ciołkoszowa, *Publicystyka [w:] Literatura polska na obczyźnie 1940–1960*, red. T. Terlecki, t. 2, Londyn 1965, *passim*; S. Lewandowska, *Prasa polskiej emigracji...*, s. 329–330.

⁹ S. Mackiewicz, *Lwów i Wilno*, Londyn 1942.

¹⁰ Zob. Cat, *Artykuł programowy*, „LiW”, 10 XI 1946, nr 1.

¹¹ S. Cat-Mackiewicz, *Zielone oczy*, Warszawa 1987, s. 115.

Ziem Północno-Wschodnich, podobnie jak dwóch kolejnych wydawców „LiW” – Józef Godlewski i Stefan Tyszkiewicz. Niezwykle ważne było dla niego zachowanie niezależności przedsięwzięcia od wpływów polityków i różnego rodzaju organizacji. Cat miał ambicję tworzenia gazety, bazując na elementach, których – jego zdaniem – brakowało polskiej prasie emigracyjnej. Uważał, że będąc pod wpływem byłych sojuszników wojennych, okrywa ona milczeniem fakt złamania zobowiązań sojuszniczych wobec Polaków. Podkreślał, że należy nieustannie o tym przypominać, ponieważ milczenie w tej sprawie deprecjonuje Polaków jako przyszłych partnerów w układach międzynarodowych. Uważał za konieczne pilne studiowanie przebiegu minionej wojny oraz poczynań mocarstw w czasie jej trwania w celu wyciągnięcia odpowiednich wniosków na przyszłość. Priorytetem było dla niego konsekwentne i bezkompromisowe ferowanie polskich racji na temat wschodnich kresów, których utrzymanie uważał za warunek niepodległości państwa polskiego¹². Twierdził, że „formuła reżimu Bieruta w sprawie zamiany Lwowa i Wilna na Ziemię Odzyskane duże postępy robi także na emigracji”¹³.

W zamierzeniach Cata pismo „Lwów i Wilno” miało walczyć z błędnymi pojęciami własnego rządu i społeczeństwa oraz konsekwentnie przeciwdziałać dowolnej zamianie ziem polskich. Twierdził, że emigracyjnym organom prasowym oprócz niezależnej myśli brakuje również polemiki, która w wyniku konfrontacji poglądów umożliwia wkraczanie na nowe tory myślenia i postępowania. Redagowanemu przez siebie tygodnikowi, realizującemu przedstawiony wyżej program, chciał nadać przede wszystkim polemiczny charakter¹⁴. Niezależność „LiW” podkreślana była przez ZZPW, którego działacze jednocześnie uczestniczyli we współtworzeniu periodyku. Stosunek ZZPW do „LiW” wyjaśniła uchwała Rady Naczelnej organizacji z 20 stycznia 1947 r. Rada deklarowała, że pismo nie jest organem Związku, a wyrażane w nim poglądy są odzwierciedleniem indywidualnych zapatrywań autorów. Jednocześnie w jej uchwale podkreślono, że broniąc utrzymania ziem wschodnich w polskich granicach, periodyk popularyzuje realizację naczelných celów stowarzyszenia: odzyskania Wilna i Lwowa¹⁵. Postawa taka wynikała nie tyle z faktu dysponowania już własnym organem, ile ze stylu redagowania tygodnika. Pomimo ustalenia formalnej niezależności pisma, już na początku jego funkcjonowania kwestia ta powracała i wymagała dodatkowych wyjaśnień¹⁶.

Cat redagował tygodnik przez cały czas jego istnienia w bardzo skromnych warunkach, mając do pomocy jedynie korektorkę¹⁷. W czteroletnim okresie funkcjonowania „LiW” zmieniali się jego wydawcy, administratorzy oraz miejsca druku¹⁸. Pierwszym wydawcą pisma był Józef

¹² Cat rozumiał, że obstawanie przy prawomocności przedwojennych traktatów odnośnie do granicy ryskiej oraz przyjmowanie decyzji aliantów odnośnie do granicy zachodniej jest problematyczne, ponieważ opiera się na podwójnej argumentacji. Stąd wynikało jego elastyczne i tym samym kontrowersyjne stanowisko wobec granicy zachodniej na Odrze i Nysie Łużyckiej, które prezentował nieraz w artykułach na łamach „LiW”. W jednym z artykułów pisał: „Gdy teraz jednemu z naszych leaderów lewicowych przedstawiałem, że o ile mamy realnie dążyć do odzyskania Wilna i Lwowa oraz niepodległości państwa, to nie możemy równocześnie wysuwać maksymalnego programu terytorialnego w inną stronę skierowanego, usłyszałem odpowiedź: »Ładnie bym wyglądał w opinii polskiej, gdybym akceptował tezy pańskie«” (Cat, *Frazes, oto wróg*, „LiW”, 22 XII 1946, nr 7).

¹³ *Idem*, *Rachunek sumienia*, „LiW”, 18 V 1947, nr 24.

¹⁴ Zob. Cat, *Casus Dereka Selby*, „LiW”, luty 1947, nr 15; *idem*, *Niepomni na braci zza Buga*, „LiW”, 19 X 1947, nr 45; *idem*, *Rachunek sumienia*, „LiW”, 18 V 1947, nr 24; *idem*, *Stosunek do Anglii*, „LiW”, 6 IV 1947, nr 20; *idem*, *Ziemie Wschodnie. Truman*, „LiW”, 23 III 1947, nr 18; *idem*, *Żądamy przywrócenia normalnego porządku w polskich sentymentach i celach*, „LiW”, 24 XI 1946, nr 3.

¹⁵ Zob. *Komunikat*, „LiW”, 9 II 1947, nr 13.

¹⁶ Zob. Cat, *Stosunek do Anglii*, „LiW”, 6 IV 1947, nr 20.

¹⁷ Zob. S. Cat-Mackiewicz, *Zielone oczy...*, s. 115.

¹⁸ Wydawcami „LiW” byli kolejno: Józef Godlewski (nr 1–109, 10 XI 1946–13 III 1949 r.), Stefan Tyszkiewicz (nr 110–124, 20 III–26 VI 1949 r.) oraz L&W Publication Limited (od nr. 125, od 3 VII 1949 r.). Jan Kowalik

Godlewski. Ponad dwuletni okres jego zaangażowania był czasem względnej stabilności pod względem organizacyjnym oraz formuły redagowania. Dochody gazety pochodziły wówczas z jej sprzedaży oraz ze sprzedaży miejsc reklamowych, przy czym ceny dla reklamodawców ustalane były indywidualnie. Pismo „LiW” zostało uznane za atrakcyjne miejsce reklamowe m.in. przez „Orbis” – największą wówczas polską księgarnię i wydawnictwo w Wielkiej Brytanii. Pewna kwota na jego funkcjonowanie została przeznaczona przez ZZW z powołanego na początku czerwca 1948 r. Funduszu Obrony Ziemi Wschodnich¹⁹. Prawdopodobnie czasopismo kolportowano przez oddziały ZZW. W omawianym okresie poza Wielką Brytanią miało ono być dostępne także w Belgii, Francji i Palestynie. Tymczasem sytuacja finansowa tygodnika nie przedstawiała się dobrze. Wydawanie periodyku było kosztowne, zwłaszcza przy braku własnego zaplecza technicznego. Godlewski zrezygnował z jego wydawania w marcu 1949 r. Przyczyną miało być zbyt duże obciążenie obowiązkami wynikającymi z pełnienia przez niego podwójnej roli wydawcy „LiW” oraz prezesa ZZPW²⁰.

Po przejęciu wydawnictwa przez Stefana Tyszkiewicza nastąpił okres istotnych intensywnych zmian, przede wszystkim w zakresie finansowania. Nowy wydawca aktywnie poszukiwał funduszy. Dotychczas administracja pisma była zlecana m.in. znaczącej w okresie powojennym oficynie „Gryf”, a także Katolickiemu Ośrodkowi Wydawniczemu „Veritas”. Jedną z pierwszych zmian było uruchomienie własnej administracji, którą zajął się sam Tyszkiewicz²¹. Administracja mieściła się wówczas w dwupokojowym mieszkaniu redaktora²². Niedługo po odbytej w tym czasie podróży Cata do Szwajcarii dokonano fuzji „LiW” z ukazującym się we Fryburgu szwajcarskim od 1943 r. czasopismem „Pod Prąd”²³. Według Tyszkiewicza skojarzenie wysiłków w dziedzinie wydawniczej miało być korzystne nie tylko ze względu na materialne umocnienie obu pism, ale również na zbliżenie poglądów w sprawach zasadniczych²⁴. Redakcja została rozdzielona między Londyn i Fryburg, między Cata oraz Mieczysława Sangowicza – redaktora „Pod Prąd”. Wskutek braku wypracowanej koncepcji co do rodzaju materiałów publikowanych w gazecie, na jej łamach zapanował chaos. Po blisko dwóch miesiącach Cat ponownie został jedynym redaktorem „LiW”²⁵.

podaje, iż L&W Publication Limited było wydawcą czasopisma od 1950 r. (J. Kowalik, *Bibliografia czasopism polskich poza granicami Kraju od września 1939 roku*, t. 2: K–O, Lublin 1976, s. 86).

¹⁹ Zob. R. Habielski, *Życie społeczne...*, s. 96–99; *Odezwa Komitetu Funduszu Obrony Ziemi Wschodnich Rzeczypospolitej*, „LiW”, 6 VI 1948, nr 74.

²⁰ Zob. Cat, *Józef Godlewski*, „LiW”, 20 III 1949, nr 110.

²¹ Administrował pismem od 15 III 1949 r. (*Od Wydawnictwa*, „LiW”, 20 III 1949, nr 110).

²² Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej w Warszawie [dalej: AIPN], 01251/533, t. 2, Notatka dotycząca rozmowy z Catem-Mackiewiczem, 6 III 1949 r., k. 316.

²³ *Ibidem*, Notatka operacyjna, 3 V 1949 r., k. 331; *ibidem*, Notatka z rozmowy z Mackiewiczem, 21 IV 1949 r., k. 333. Pisma były współwydawane od 8 V do 3 VII 1949 r. Każda z gazet wychodziła pod własnym tytułem i z podaniem numeracji obu periodyków („LiW” nr 117–125; „Pod Prąd” nr 140–146). Od numeru 126 (10 VII 1949 r.) brak informacji o czasopiśmie współwydawany (*Od Wydawnictwa*, „LiW”, 8 V 1949, nr 117; *Do czytelników w Szwajcarii*, „LiW”, 8 V 1949, nr 117; Cat, „Pod Prąd”, „LiW”, 10 IV 1949, nr 113). Stanisława Lewandowska podaje, że czasopismo „Pod Prąd” wychodziło od 15 I 1945 r. (S. Lewandowska, *Prasa polskiej emigracji...*, s. 90).

²⁴ Zob. Cat, „Pod Prąd”, „LiW”, 10 IV 1949, nr 113; S. Tyszkiewicz, *Zjednoczone pisma*, „LiW”, 8 V 1949, nr 117.

²⁵ Przyczyny tych zmian nie są jasne. Już w numerze 118 „LiW”, czyli bezpośrednio po fuzji periodyków, Cat w polemice podjętej z Sangowiczem zwracał uwagę na różnicę poglądów w sprawach bieżącej polityki. Zapewniał jednak wówczas, że różnica ta nie stanowi przeszkody we współpracy (Cat, *Ziemia Wschodnie w Radzie Narodowej*, „LiW”, 15 V 1949, nr 118).

W efekcie dalszych zmian w lipcu 1949 r. utworzono wydawnictwo L&W Publication Limited oraz powołano fundusz prasowy „LiW”²⁶. W tym okresie redakcja i administracja zostały przeniesione do mieszkania Tyszkiewiczza, przy czym nie była to ani pierwsza, ani ostatnia zmiana adresu. Nakład mógł wówczas wynosić 1,1 tys. egzemplarzy²⁷. Starano się poszerzyć krąg odbiorców, apelując do czytelników o pomoc w kolportażu, przygotowując ulotki z kuponami zamówienia prenumeraty oraz wysyłając niewielkie ilości bezpłatnych numerów okazowych²⁸. Oprócz Wielkiej Brytanii prenumerata miała być dostępna we Francji i Włoszech oraz w Niemczech, Szwajcarii, Stanach Zjednoczonych i Brazylii. Z korespondencji nadsyłanej do pisma wynika, iż docierało ono do czytelników w wymienionych krajach, zapewne jednak w ograniczonym zakresie. Kłopoty finansowe utrzymywały się mimo znacznych aspiracji. Cat wspominał, że na druk i honoraria dla współpracowników musiał „wyzebryać” czasami po kilka funtów od rozmaitych znajomych²⁹. Z przyczyn finansowych tygodnik nie zawsze ukazywał się regularnie³⁰. Czynnikiem finansowym stał się jednym z powodów zaprzestania wydawania pisma w listopadzie 1950 r. Niebagatelne znaczenie dla sytuacji materialnej czasopisma musiał mieć także proces o zniesławienie wytoczony Mackiewiczowi przez Tadeusza Żenczykowskiego – zastępcę dyrektora Sekcji Polskiej Radia Wolna Europa³¹.

W trudnych warunkach, bez honorariów, Cat budował bogate zaplecze autorskie swojej gazety, które składało się z tuzów dziennikarstwa oraz z czołowych osobistości emigracyjnych dobrze władających piórem. Szczególnie aktywnymi współpracownikami pisma byli: Władysław Günther, Józef Mackiewicz, Zygmunt Nowakowski, Michał Kryspin Pawlikowski i Waław Alfred Zbyszewski (ps. Krzysztof Nienaski). Autorem zamieszczanego na pierwszej stronie artykułu wstępnego najczęściej był sam redaktor. Od numeru 47 z tzw. wstępniakiem sąsiedował zazwyczaj stały dział doniesień zagranicznych wraz z komentarzami politycznymi zatytułowany *Notatki*, sygnowany przez Krzysztofa Nienaskiego. Od numeru 121 ten sam dział prowadzony był przez Ludwika Rubla (podpisującego się inicjałami L.R.) pod nazwą *Szachownica*. Zdecydowanie mniej miejsca zajmowały doniesienia z kraju. Nieregularnie pojawiały się przedruki z prasy krajowej lub komentarze do zamieszczanych tam artykułów, często pisane w tonie satyry, m.in. w działach *Prasa w kraju* oraz *Na szpilce*. Często zamieszczane były rozmaite teksty wspomnieniowe oraz twórczość literacka, tematycznie związane zarówno z przedwojenną rzeczywistością kresową, jak też z doświadczeniami minionej wojny. Za pomocą pierwodruków, recenzji książek i prezentacji zamieszczanych w rubrykach *Książki nadesłane do Redakcji* oraz *Nowe książki* promowano publikacje związane z tematyką pisma. Informowano o działalności różnego rodzaju organizacji o charakterze polityczno-społeczno-

²⁶ Zob. przyp. 19; Z. Jundziłł, *O fundusz prasowy dla Lwowa i Wilna*, „LiW”, 17 VII 1949, nr 127. Dalsze istnienie pisma miała zapewniać zebrana tygodniowo kwota 10 funtów.

²⁷ AIPN, 01251/533, t. 2, Notatka operacyjna, 3 V 1949 r., k. 331; *ibidem*, Notatka z rozmowy z Mackiewiczem, 21 IV 1949 r., k. 333.

²⁸ Miesięczna prenumerata tygodnika o objętości 2 stron (do 4 stron w wydaniach przedświątecznych) do czasu połączenia z „Pod Prąd” wynosiła 4 szylingi plus koszty przesyłki, po połączeniu pism cena prenumeraty na terenie Wielkiej Brytanii została obniżona (*Od Wydawnictwa*, „LiW”, 20 III 1949, nr 110; *Do wszystkich odbiorców*, „LiW”, 24 IV 1949, nr 115).

²⁹ Zob. S. Cat-Mackiewicz, *Zielone oczy...*, s. 115.

³⁰ Jan Kowalik podaje, iż w okresie 9 VII–16 IX 1950 r. nie ukazywał się w ogóle, jednakże 9 IX 1950 r. ukazał się numer 172 (J. Kowalik, *Bibliografia...*, s. 86).

³¹ Przedmiotem oskarżenia był wydrukowany w „LiW” artykuł *Tablica porównawcza*. Cat został skazany przez sąd londyński na karę 4 tys. funtów. Sprawa miała swoją kontynuację m.in. po powrocie Mackiewicza do kraju. Wówczas doszło do wzajemnych publicznych ataków bezpośrednio zainteresowanych w tej sprawie (Cat, *Tablica porównawcza*, „LiW”, 29 I 1950, nr 151; S. Cat-Mackiewicz, *Zielone oczy...*, s. 126–128; S. Cenckiewicz, P. Gontarczyk, *Na granicy zdrady...*, s. 103–118).

-kulturalnym, w szczególności ukazywały się informacje dotyczące ZZW. W każdym niemal numerze zamieszczane były komunikaty, oświadczenia, uchwały, zawiadomienia oraz sprawozdania z działalności Związków. Od 1949 r. ukazywały się także obszernie sprawozdania Cata z działalności Rady Narodowej, której był członkiem, wystąpienia polityków oraz wywiady. Na łamach „LiW” znajdowało się bogate kalendarium zbiorowych patriotyczno-politycznych obchodów rocznicowych i towarzyszących im uroczystości religijnych, zwłaszcza związanych z dziejami Kresów Wschodnich, w formie zapowiedzi i sprawozdań z tych obchodów³². Pismo informowało o życiu kulturalno-towarzyskim „polskiego Londynu”, zwłaszcza o rozmaitych spotkaniach odbywających się w Klubie Orła Białego oraz w Ognisku Polskim. Rozbudowany był również dział teatralny. W późnym okresie ukazywania się „LiW” wprowadzono nawet specjalny *Kalendarzyk imprez*. Nieregularnie zamieszczano rubrykę o humorystycznym charakterze *Revue des bêtues*, poświęconą wszelkim nonsensom, pomyłkom i objawom ignorancji spotykanym w polskiej prasie oraz w wydawnictwach emigracyjnych i krajowych³³. Pewną formą rozrywki dostarczanej przez gazetę miała być także krzyżówka, przez pewien czas z nagrodą książkową; nie była to jednak najmocniejsza strona pisma³⁴. Numer zamykał najczęściej dział ogłoszeń lub rubryka *Listy do Redakcji*.

Na łamach czasopisma reasumowano najbliższą przeszłość, a także zamieszczano rozmaite materiały związane z bieżącymi wydarzeniami, wokół których koncentrowała się uwaga środowiska emigracyjnego. Czytelnicy w nadsyłanych do redakcji listach wyrażali swoje opinie i oczekiwania odnośnie do rodzaju treści, jakie powinny się ukazywać na łamach gazety. Dwie wypowiedzi można przywołać jako charakterystyczne. Z pierwszą uwagą wystąpił Władysław Studnicki, upominając redaktora, aby tygodnik w większej mierze zapełniany był materiałem pobudzającym emigrację do krytycznej, pogłębionej refleksji, m.in. nad bieżącymi uwarunkowaniami w sprawach polskich: „Teraz, co do »Lwowa i Wilna«, to ten typ pisma, jakim ono jest obecnie, nie odpowiada dzisiejszej skomplikowanej sytuacji. Poza świetnymi zazwyczaj pańskimi artykułami pismo jest przepelnione felietonami. Sowiecka Rosja, współczesna Polska, metody preparowania Polski i innych państw sowieckiej republiki, analiza sytuacji międzynarodowej, problematyki restytucji Polski, winny zapełniać pismo, pozostawiając jakieś dwie szpalty na felietony. Pismo mogłoby dawać więcej czytelnikom dla pogłębienia ich myśli politycznej, niż daje. Pan Redaktor pisał, że otrzymuje więcej artykułów niż prenumeratorów. Czyż w tej powodzi nie można zrobić lepszego wyboru?”³⁵. Kilka numerów później na łamach „LiW” zaczął się ukazywać wspomniany już regularny dział *Notatki*, co wskazuje, że uwaga ta wydała się Catowi słuszna i postanowił wyjść naprzeciw oczekiwaniom grupy czytelniczej, w imieniu której zabrał głos Studnicki.

Druga uwaga zawarta w korespondencji zawierała tego rodzaju zarzuty, iż w redakcji zebrali się wilnianie, którzy „nie wyjeżdżali poza Porubanek”, co skutkuje brakiem zainteresowania na łamach tygodnika „właściwą ziemią wileńską”. Cat odpierał te zarzuty, wyliczając kilkanaście artykułów Pawlikowskiego na temat piękna przyrody i krajobrazu ziem litewskich na

³² Zob. np. *Akademia 30-lecia obrony Lwowa*, „LiW”, 21 XI 1948, nr 93; Lwowianin, *Akademia*, „LiW”, 28 XI 1948, nr 94; *Uchwała Ziem Południowo-Wschodnich R.P. w 30 rocznicę obrony Lwowa*, „LiW”, 9 I 1949, nr 100.

³³ Nierzadko nawiązywano tu do treści zamieszczanych w londyńskim „Dzienniku Polskim i Dzienniku Żołnierza” [dalej: „DPDZ”], zob. np. *Zgryzoty*, „Dziennika Polskiego i Dziennika Żołnierza”, „LiW”, 24 XI 1946, nr 3. Przykładami polemik, jakie prowadził Cat z tym periodykiem, są następujące teksty: Cat, *Gafa nad gafami*, „LiW”, 24 XI 1946, nr 3; *idem*, *Honor Polski czy honor Redakcji*, „LiW”, 1 XII 1946, nr 4. Na temat „DPDZ” zob. J. Chwastyk-Kowalczyk, *Londyński „Dziennik Polski i Dziennik Żołnierza” 1944–1989. Gazeta codzienna jako środek przekazu komunikatów kulturowych*, Kielce 2008, s. 25–96.

³⁴ Zob.: M. Pawlikowski, *Listy do Redakcji*, „LiW”, 16 X 1949, nr 139.

³⁵ *Listy do Redakcji*, „LiW”, 14 IX 1947, nr 40.

przeźrzeni ponad trzydziestu numerów, które miały być tylko częścią większego cyklu. „Jeśli Bóg pozwoli, to dojdziemy i do Opsy” – konstatował³⁶. W wypowiedziach zamieszczanych w tygodniku bardzo wyraźnie zaznaczała się tęsknota za minioną, przedwojenną rzeczywistością kresową, a możliwość jej wspólnego przeżywania była istotnym elementem scalającym grono twórców i czytelników gazety. Wydaje się, że Cat rozumiał, jak istotny jest ten element w budowaniu „LiW”.

Tygodnik w dużej mierze wypełniała publicystyka Cata, swym specyficznym stylem nadając mu rumieńców. Poszczególne artykuły zbudowane z wielu wątków poświęconych odmiennym zagadnieniom, przeplatanych dodatkowo licznymi dygresjami, tematycznie przenikały się wzajemnie i uzupełniały. Uwagę redaktora przyciągały rozmaite sprawy; w swoich tekstach koncentrował się jednak przede wszystkim na analizowaniu ówczesnej sytuacji międzynarodowej oraz wydarzeń sceny politycznej polskiej emigracji. Na podstawie wniosków wyciągniętych z bieżących obserwacji oraz z doświadczeń minionej wojny kształtował swoje poglądy na dalszy rozwój sytuacji w sprawach polskich.

Cat był przekonany, że zasadnicza zmiana w sprawach polskich, w tym również w sprawie Kresów Wschodnich, nie nastąpi w bliżej określonym czasie. W omawianym okresie polska emigracja wiązała możliwość zmian z przebiegiem zimnej wojny między Stanami Zjednoczonymi a Związkiem Radzieckim³⁷. Cat pesymistycznie oceniał szansę wybuchu konfliktu zbrojnego między USA a ZSRR, który ewentualnie mógłby przynieść oczekiwane zmiany. Zarówno w sytuacji konfliktu zbrojnego między mocarstwami, jak też w stosunku do bieżącej polityki Zachodu oraz Sowietów podkreślał konieczność wyciągnięcia wniosków z przebiegu ostatniej wojny i zachowania przez Polaków neutralności.

Sposób rozwiązania sprawy polskiej na konferencji w Jałcie był dla Cata nie do przyjęcia i bardzo mocno determinował jego stosunek do zachodnich aliantów. W swojej publicystyce poddawał ostrym i bez ogródek wyrażanym ocenom politykę Anglii i Stanów Zjednoczonych, przy czym najcięższe słowa krytyki kierował pod adresem Londynu. Nieustannie podkreślał, że mocarstwa te łamały zobowiązania sojusznicze, a w Jałcie „sprzedały” nie tylko część terytorium Polski, ale i jej suwerenność. Mające się odbyć w styczniu 1947 r. wybory do Sejmu Ustawodawczego traktował jedynie jako „drugi akt Jałty”. Przestrzegał, aby nie wiązać żadnych nadziei ze stanowiskiem Londynu i Waszyngtonu wobec wyborów w Polsce. W wielu artykułach bezlitośnie krytkował przewodzącego opozycji w kraju Stanisława Mikołajczyka za to, że „uwierzył Jałcie, konsekwentnie stanął na gruncie jałtańskiego programu i przegrał z kretesem”³⁸. Podkreślał, że naród polski nie może uznać tych wyborów nie tylko dlatego, że odbyły się „według totalistycznych wzorów”, ale przede wszystkim dlatego, że były zarządzane jedynie na części terytorium państwa polskiego³⁹. Uważał, że Polacy w kraju mają konkretne zadanie – powinni zaprzestać wszelkich prób walki zbrojnej, zachować spokój i nie ulegać prowokacjom, aby zachować siły narodu. Konstatował, że polityka polska z krótkodystansowej musi się stać długodystansowa⁴⁰. Apelowal przy tym do emigracyjnych publicystów, aby nie

³⁶ *Odpowiedzi Redakcji, ibidem.*

³⁷ Zob. *Ankieta*, „LiW”, *ibidem*; Cat, *Nasz Gallup o wojnie*, „LiW”, 5 X 1947, nr 43.

³⁸ Cat, *Ziemie Wschodnie. Truman*, „LiW”, 23 III 1947, nr 18.

³⁹ Zob. *idem, Beck i Mikołajczyk. Grabski*, „LiW”, 2 II 1947, nr 12.

⁴⁰ Stanowisko takie zostało przedstawione m.in. w następujących artykułach: *idem, Bliss Lane i Marshall*, „LiW”, 20 IV 1947, nr 21; *idem, Jałty akt drugi*, „LiW”, 1 XII 1946, nr 4; *idem, Mikołajczyk contra Mikołajczyk*, „LiW”, 25 I 1948, nr 57; *idem, Pocket-Money*, „LiW”, 26 I 1947, nr 11; *idem, Przestroga*, „LiW”, 31 VIII 1947, nr 38; *idem, Stanisław Mikołajczyk*, „LiW”, 17 XI 1946, nr 2; *idem, Stosunek do Anglii*, „LiW”, 6 IV 1947, nr 20; *idem, Wojny nie będzie*, „LiW”, 26 IX 1948, nr 85.

zamieszczali na łamach prasy tekstów zbyt optymistycznie przedstawiających stan polskich spraw, pobudzających do podejmowania prób zbrojnych walk w kraju⁴¹.

Odnosnie do zadań emigracji stanowisko Cata było jasne. Emigracja miała dla niego sens o tyle, o ile była w stanie niezależnie od byłych sojuszników wypracować realną i długofalową koncepcję własnej polityki zagranicznej, przeciwstawiającą się koncepcjom komunistycznym, a jednocześnie utrzymać legalizm symboli niepodległej państwowości polskiej: konstytucji, prezydenta, rządu⁴². Podkreślał, że głównym zadaniem polskiego rządu na emigracji jest przetrwanie zaistniałej sytuacji politycznej⁴³. Jako publicysta, przeszedł z zajmowanej w czasie wojny pozycji antyrządowej na prorządową⁴⁴. W związku ze sporami konstytucyjnymi, trwającymi praktycznie od 1947 r., podjął ofensywę prasową w obronie prezydenta Augusta Zaleskiego oraz utrzymania jedności reprezentacji politycznej. Bezustannie piętnował spory polityczne o zakres wpływów, które uniemożliwiały wypracowanie programu działania emigracji⁴⁵. „Zostaliśmy w Londynie – pisał Cat – bośmy byli przeciwni Jałcie i przeciwni Poczdamowi. Właśnie o naszym pozostawaniu za granicą można powiedzieć, że jest celowe »o tyle, o ile« potrafi urzeczywistnić, nadać formy realne polityce dążącej do obalenia Jałty, obalenia Poczdamu, przywrócenia Polsce Lwowa i Wilna. Jeśli czynniki emigracyjne nie będą mogły zdobyć się na tego rodzaju politykę, to pozostawanie za granicą stanie się bezcelowe. Pakujmy wtedy manatki i wracajmy do domu”⁴⁶. Możliwość wypracowania przez emigrację wspomnianego programu długofalowego polityki zagranicznej niedługo po zainicjowaniu „LiW” uznał za nierealną.

Konsekwentna i bezkompromisowa realizacja przyjętego programu tygodnika „LiW” dość szybko stała się dla Cata nie do pogodzenia z realiami politycznymi⁴⁷. Przyglądając się publicystyce Cata na łamach „LiW”, przy całej jej zaciekłości w zwalczaniu spraw, których nie chciał zaakceptować, daje się zauważyć brak ostrej krytyki władzy komunistycznej w kraju oraz jej bezwzględnej negacji⁴⁸. Cat, redagując „LiW”, jednocześnie szukał kontaktu z przedstawiciela-

⁴¹ Zob. *idem*, *Jałty akt drugi*, „LiW”, 1 XII 1946, nr 4; *idem*, „*Las*” polski, „LiW”, 19 I 1947, nr 10.

⁴² Zob. *idem*, *Nic prócz obrony legalizmu*, „LiW”, 1 V 1949, nr 116.

⁴³ Zob. Cat, *Nasz rząd*, „LiW”, 12 I 1947, nr 9.

⁴⁴ Stałym elementem wojennej oraz powojennej publicystyki Cata była krytyka Władysława Sikorskiego i Stanisława Mikołajczyka za ich politykę wschodnią.

⁴⁵ Zob. Cat, *Ci, którzy chcą rozbicia, niech podniosą rękę*, „LiW”, 8 V 1949, nr 117; *idem*, *Nasz rząd*, „LiW”, 12 I 1947, nr 9; *idem*, *Prezydent Zaleski*, „LiW”, 15 VI 1947, nr 28; *idem*, *Reprezentacja polityczna*, „LiW”, 22 VI 1947, nr 29.

⁴⁶ *Idem*, *Emigracji być albo nie być*, „LiW”, 26 VII 1947, nr 34.

⁴⁷ Niemniej Cat nawet w jednym z ostatnich artykułów zamieszczonych w „LiW” podkreślał, że konsekwentnie i logicznie służy ono sprawie programowej. W tym samym artykule wiązał tymczasem pewne możliwości zmian w sprawie polskiej z postępującą zachodnioeuropejską integracją gospodarczą i zjednoczeniem Europy, jednocześnie nieugięcie obstając przy granicach sprzed 1939 r. Pojawiała się tu zatem chociażby problematyczna kwestia porozumienia między narodami w przyszłej zdesowietyzowanej Europie Środkowo-Wschodniej (*idem*, „*Lwów i Wilno*”, „LiW”, b.d., nr 170).

⁴⁸ Przeciwnie, zdarzały się w tygodniku dość łagodne wypowiedzi Cata. „Z tego, że rząd Bieruta jest rządem komunistycznym – stwierdzał – nie można jeszcze wyciągać konsekwencji, że wszystko, co robi, jest złe i nadaje się do zwalczania. To w jednej z nowel Bolesława Prusa pewien chłop tak nie ufa swemu dziedzicowi, że protestuje absolutnie przeciwko wszystkiemu, co ten dziedzic robi. Powinniśmy mieć trochę więcej inteligencji od tego kmiotka” (*ibidem*). Artykuły Cata zamieszczane w tym czasie w „LiW”, w których wchodził w dyskusję z Bierutem, wywoływały zdenerwowanie w jego najbliższym otoczeniu i spowodowały, że do „LiW” przestali pisać Józef Mackiewicz, brat Stanisława, oraz Waclaw Zbyszewski. Józef Mackiewicz, opuszczając redakcję, miał stwierdzić, że pismo uprawia czystej wody „poputniczeństwo”, a o Bierucie nie wolno napisać złego słowa (AIPN, 01251/533, t. 2, Notatka służbowa dotycząca Cata-Mackiewicza, 25 VI 1949 r., k. 367–370; *ibidem*, Rozmowa z Mackiewiczem, 27 V 1949 r., k. 336–339; Cat, *Jeśli będziemy agenturą amerykańską to będziemy niczym*, „LiW”, 22 V 1949, nr 119; J. Jaruzelski, *Stanisław Cat-Mackiewicz 1896–1966...*, s. 239; S. Mackiewicz,

mi władz PRL. Chciał wrócić do kraju na określonych warunkach. W latach 1947–1949 podejmował kroki zmierzające w tym kierunku⁴⁹.

W maju 1947 r., czyli pół roku po ukazaniu się pierwszego numeru „LiW”, Cat zamieścił na jego łamach tekst uzasadniający decyzję powrotu do kraju. Stwierdzał w nim, że za granicą pozostali ci, którzy chcieli protestować przeciwko Jałcie i odebraniu Polsce ziem wschodnich. Tłumaczył jednak, że hasło, by nie wracać do kraju, było jednym z wielu zrodzonych w zbyt optymistycznym ujęciu rzeczywistości: „Wydawało się ludziom, że przez »masowe« niewracanie do Polski wywrzemy jakiś nacisk na mocarstwa zachodnie, aby ingerowały do spraw polskich, aby broniły nas przed NKWD i bezpieczeńką. Jak wszystkie inne nadzieje związane z Ameryką i Anglią, także i ta nadzieja zawiodła całkowicie. Dziś nie widzę żadnego powodu do kontynuowania hasła rozpraszania Polaków w diasporze światowej”⁵⁰. Tłumaczył dalej, że obowiązek pozostawiania na emigracji ciąży jedynie na polskim rządzie oraz na wszystkich, którzy mają jakąś koncepcję polityczną wyjścia z bieżącej sytuacji i na dodatek potrafią narzucić ją emigracyjnemu społeczeństwu. Podkreślał, iż poza tym kwestia powrotu jest sprawą indywidualną i czysto osobistą. Utrzymywał, że powrót do Polski nie oznacza rezygnacji z dążenia do przywrócenia jej przedwojennego kształtu terytorialnego. „[...] do Polski wróciło wielu ludzi ze względów czysto oportunistycznych, ale wróciło także szereg prawdziwych patriotów” – dodawał⁵¹. Stanowisko takie wywołało szybką i negatywną reakcję czytelników. Ponadto w tym samym czasie w prasie krajowej pojawiły się informacje, że Mackiewicz wraca do Polski. W jednym z kolejnych numerów „Lwowa i Wilna” oficjalnie i stanowczo zaprzeczył, aby nosił się z takim zamiarem. Podtrzymał również swoje stanowisko przedstawione w jednym z wcześniejszych numerów, że „sprawie polskiej można służyć nie tylko na emigracji”⁵².

W rozmowach prowadzonych ze znanym dziennikarzem londyńskiego „Tygodnika Polskiego” Bernardem Singerem (ps. „Rex”), związanym z komunistycznymi służbami specjalnymi, Cat poruszał część kwestii, którymi zajmował się w „Lwowie i Wilnie”. Tłumaczył Singerowi, że swoje sprawy osobiste wiąże z zaistniałą sytuacją międzynarodową. Sądził, że w najbliższej przyszłości nie będzie wojny⁵³. W trwającym kryzysie rządu londyńskiego widział początek rozkładu emigracji⁵⁴. Twierdził, że stacza się ona do poziomu agentury amerykańskiej i stanowi jedynie ogniwo antysowieckiej propagandy⁵⁵. Podczas spotkań udzielił rozmówcy wielu informacji na temat redagowanego przez siebie „Lwowa i Wilna”⁵⁶. „Już powiedziałem wiele razy – zaznaczał Cat – że nie mogę być księdzem w kościele, do którego nie przychodzi już żaden wierny, a którego modłów Pan Bóg w niebie nie chce już słuchać. Modłę się już raczej z przyzwyczajenia”⁵⁷. Planował zaprzestać redagowania „LiW” i przenieść się do Francji, ale

W odpowiedzi p. Bierutowi, „LiW”, 15 V 1949, nr 118). Józef Mackiewicz był radykalnym antykomunistą, publikował na łamach „LiW” m.in. relacje z ekshumacji grobów katyńskich, której był naocznym świadkiem. Szerzej zob. G. Łukowski, *Józef Mackiewicz (1902–1985). Intelktualista u źródeł antykomunizmu ideowego*, Warszawa 2011.

⁴⁹ Kulisy prowadzonych przez Cata rozmów przybliżają: S. Cenckiewicz, P. Gontarczyk, *Na granicy zdrady...*, s. 103–118; J. Jaruzelski, *Stanisław Cat-Mackiewicz 1896–1966...*, *passim*; A. Paczkowski, *Kuszenie Cata*, „Rzeczpospolita”, 13–14 II 1993; K. Tarka, *Mackiewicz i inni...*, s. 9–88.

⁵⁰ Cat, *Rachunek sumienia*, „LiW”, 18 V 1947, nr 24.

⁵¹ *Ibidem*.

⁵² AIPN, 01251/533, t. 2, Rozmowa z Catem-Mackiewiczem, 19 VI 1949 r., k. 345; *ibidem*, Notatka dotycząca „Cezarego”, 23 I 1949 r., k. 312; S. Mackiewicz, *Osobiste*, „LiW”, 19 VII 1947, nr 33.

⁵³ AIPN, 01251/533, t. 2, Rozmowa z Catem-Mackiewiczem, 23 VI 1949 r., k. 486.

⁵⁴ *Ibidem*, Rozmowa z Catem-Mackiewiczem, 13 VI 1948 r., k. 300.

⁵⁵ AIPN, 01251/533, t. 3, Notatka dotycząca Cata-Mackiewicza, 3 IX 1955 r., k. 11.

⁵⁶ AIPN, 01251/533, t. 2, Notatka służbowa dotycząca Cata-Mackiewicza, 25 VI 1949 r., k. 367.

⁵⁷ *Ibidem*, Rozmowa z Catem-Mackiewiczem, 23 VI 1949 r., k. 486–488.

ten zamiar porzucił, gdyż doszedł do wniosku, że byłby to „jeszcze jeden gwóźdź do trumny emigracyjnej”⁵⁸. Opowiadał m.in. o problemach z wydawaniem periodyku, przejęciu administracji pisma przez Tyszkiewicza i przenosinach do jego mieszkania. Wspominał o tym, że w Radzie Narodowej zakłada klub posłów kresowych, przyznając jednak, że sprawa Kresów jest ze wszystkich stron przegrana. Chciał się od dawna uwolnić z pełnienia różnych funkcji w ZZPW, gdyż były one „tylko honorowe”⁵⁹.

Cat dopytywał także „Rexa” o sytuację w kraju: „Jak Pan traktuje wszystkie zmiany w Polsce?”, „Czy zerwano już z graniem *Jeszcze Polska nie zginęła* i tylko słyhać *Międzynarodówkę*?”, „Co jest z aresztami w Polsce?”, „Co będzie z katolikami w Polsce? Ja wciąż się ludzę, że nasi polscy komuniści od tych wszystkich innych różnią się”⁶⁰. Singer zanotował słowa Cata: „Powtarzam, kto siedzi na emigracji, ten ludzi się, że można wygrać sprawę polską z Amerykanami lub Anglikami. Kto wraca do Polski, ten albo może się dogadać, albo może przetrwać i pracować w różnych dziedzinach niepolitycznych”⁶¹. Przekazał dalej zdanie swojego rozmówcy: „Wolę porozumieć się z Bierutem. Przecież nie może mnie oszukać bardziej niż Anglicy. [...] Gdyby można było wrócić do Polski, to byłoby najlepiej”⁶². Cat powrócił do PRL w 1956 r., ale jest to zupełnie odrębny temat.

Na łamach pisma „Lwów i Wilno” można prześledzić, z jaką trudnością przychodziło polskiemu wychodźstwu pogodzenie się z politycznym finałem wojny i ze zmianami terytorialnymi po 1945 r. W momencie inicjowania „LiW” Cat był doświadczonym redaktorem i publicystą o dużych aspiracjach zawodowych i politycznych. Po latach ocenił koncepcję przedsięwzięcia jako wynikającą z emocji i sentymentów do stron rodzinnych, niezgodną z realiami politycznymi. Mimo to publicystykę Cata na łamach „LiW” należałoby traktować jako integralną część jego pisarskiego dorobku. Jej uwzględnienie jest konieczne do całościowego badania jego twórczości. Podsumowując, warto zaznaczyć, że stworzony przez Cata-Mackiewicza periodyk „Lwów i Wilno” zawiera istotne świadectwo aktywności środowiska kresowian z ziem wschodnich II Rzeczypospolitej w powojennym Londynie i ich prób odnalezienia się w powojennej rzeczywistości. Czasopismo „LiW” stanowi niewątpliwie interesujące i wielowątkowe źródło do badań tej problematyki.

⁵⁸ *Ibidem*, Rozmowa z Catem-Mackiewiczem, 15 VIII 1948 r., k. 306–307.

⁵⁹ *Ibidem*, Notatka dotycząca rozmowy z Catem-Mackiewiczem, 6 III 1949 r., k. 316–319; *ibidem*, Notatka z rozmowy z Mackiewiczem, 21 IV 1949 r., k. 333–335; *ibidem*, Rozmowa z Mackiewiczem, 27 V 1949 r., k. 336–339; zob. także K. Tarka, *Mackiewicz i inni...*, s. 9–88, 347.

⁶⁰ *Ibidem*, Notatka dotycząca rozmowy z Catem-Mackiewiczem, 6 III 1949 r., k. 316–319; *ibidem*, Notatka z rozmowy z Catem-Mackiewiczem, 11 I 1949 r., k. 322–323; *ibidem*, Rozmowa z Catem-Mackiewiczem, 15 VIII 1948 r., k. 306–307.

⁶¹ *Ibidem*, Rozmowa z Catem-Mackiewiczem, 23 VI 1949 r., k. 488.

⁶² *Ibidem*, Notatka służbowa dotycząca Cata-Mackiewicza, 25 VI 1949 r., k. 368.